
V
B 3
D
C.R. BIBLIOTHECA
CRACOVIENSIS
14633
P

Zbiór procesów
z 18 wieku

Cz. IV



Dziady

Jakoba Gieysztora

[illegible]

Z Biblioteki Jak. Kaz. Gieysztora



1. Wilno – Ryx.
2. Wigdorowicz . Wichert.
3 Katmanowicz Klaczko – Wigdorowicz.
4 — —
5 — —
6. Biskup Wileńs.
7. Żydy – Wichert.
8 — —
9. Wulfowicz – Radziwiłł.
10 Leybowicz – Menasowicz. Wigdorowicz.
11. Włościanie Stan Wielondskiego – Walewski An.
12 Poniatowscy – Walewski.
13. Szydłowski – Micewicz – Jasiński.
14 — —
15 Hausman – Piłtowski –
16 Potocki – Grodno.
17 Brzostowski Xaw – poddani Mosibrowscy.
18 Stankiewicz – Mierzyński – Dedenko
19. Domański. Szpinki. Karmelici. Rudomina. Olszewska
20. Alexandrowicz – Grodno.
~~21 Oskołowska – Gnatowski.~~ zob. 14633. III. t. V. Nr. 13.
22. Mierzyński – Ryż –
Niemcewicz – Krasnodębski.
23. Tęgoborski –
24. Gozdzki – Wilno.
25 — —
26 — —
27 — —
28 – Berez Kartuzi – Niemcewicz –
~~28~~ 28a — —
Stokłicki Star – Minejko.
~~28~~ 29. Minejko – Malinowski.
30. Giepster. – Pilecka.
31 — —
32 — —

33. Sokołowski – Wilno
34. — —
35 – Karmelici – Giedroyć.
36 — Świrski. – Kowno.
37. Puciłowski – Kowno
38. Kurlewicki – Orzeszko.
39. Dowbiszys Franc. – Orzeszko.
40 – Orzeszko
41. Piaseski – Czernecki. Wołodźkowa. Wołodźkiew
42. Odyniec – Zahorski – Rynzewat Dzielski.
43. Białopiotrowicz – Bryzgalski
44. Kostrowicki – Wasilewski.
45 — —
46 Tołoczko – Kamedułi Węgier.
47. Wojnicki – Pezarski. Tayler.
48. Pohl Jędr. – Plater.
49. Przezdziecki – Zaslaw.
50. Chrzewicz – Przezdziecki – Marcinkiewicz,
51. Marcinkiewicz – Radziwiłł, Chreptowicz
Sapieha.
52 Sapieha – przezdziecki.
53 — —
54 – Matuszewicze – Czechowski – Bobrownicki
55. Klemencie – Matuszewicze – Czechowski.
56. Klemencie.


BIBLIOTHECA
VNIV. IAGELL.
CRACOVIENSIS

43

ODPOWIEDZ

Z Strony W. Białopiotrowicza Ex-Pisarza Woyskowego W. X. Litt:

Przeciwko:

Wielebnym PP. Brygidkom Klasztoru Grodzieńskiego.

Nikomu się zdarzyć nie może Los Sprawy smutnieyszy nad ten, jakiego doznaie W. Białopiotrowicz maiąc w interessie jasną sprawiedliwość, a zapozwany teraz do Trybunału za to: że jey w Sądzie należnym poszukuie, za to: że chce y stara się skończyć proces y z nim nie miłą sobie kłotnię; Zapozwany o kary na które nigdy nie zasłużył żadnym postemkiem Dekreta Sądowe obrażaiącym, ani przeciwnym Konstytucyom Narodowym, pod zasłoną których WW. PP. Brygidki Duchem pobożności Swiętobliwey niechcą mieć nigdzie sprawy ani Sądu, żeby posiadali spokoynie cudzą własność y z niey maiąc pożytki przez różne wynalazki unikneli sprawiedliwości, w tym dla nich nie wygodney; że ta wrócić nakazuie co komu należy. Dla tego też Panny Brygidki wyrywaiąc się z Sądow pragną mieć rzecz kończoną na Seymie, bo tam spraw nie sądzą, y nie wchodzą w rozpoznanie okoliczności stopniami Sądom zwyczaynemi, bo tam przez pisma swoie od prawdy samey odstempne w zamęcie y w zawikłaniu rzeczy łacnieyszą znaleść spodziewaią się obronę, bo znaią dobrze, że sprawy na Seym odesłane są to do wieczystey wtrącone przepaści; W takim zamiarze WW. Panny Brygidki przychodzą y teraz do Sądu chcąc żeby Nayiaśnieyszy Trybunał powagą swoiego Dekretu, obalał także równą powagę Dekretow Assessorskich, żeby zakazał temu Sądowi kończyć sprawę in principali decisione zostaiącą, żeby zastanowił exekucyą Dekretow z Sądu Assessorskiego wypadłych, słowem żeby zatamował kurs naturalny sprawiedliwości, którym ta sprawa kończyć się powinna, a to tylko jedynie dla tego, że Panny Brygidki mieć jey niechcą, nic ich to nie zastanawia, że w takim razie czyniąc kollizyą między Juryzdykcyami w Kraju Naywyższemi, podaią materyą do złamania licznych Konstytucyi, ktoremi obwarowano, że Sąd Trybunalski w sprawy y Dekreta Assesorskie a wzaiemnie Sąd Assesorski w sprawy y Dekreta Trybunalskie wdawać się y ich przesądzać nie może, dla czego W. Białopiotrowicz mimo swoy proceder w Sądzie Assesorskim rozpoczęty y kontynuowany, mimo zapadłe tam Dekreta oczewiste ciągniony od Panien Brygidek do Rady Nieustaiącey, do Seymow y do Trybunału, wszędy im też same pisząc prawdy, gdy samey strony do przekonania się w sprawiedliwości nakłonić nie może, nayprzód o co rzecz idzie, a potym jakiemi stopniami prowadzona, przekłada Nayiaśnieyszemu Trybunałowi w poniższym objaśnieniu.

f.

Niegdyś JW. Alexandra Wiesiołowska Marszałkowa W. W. X. Litt: funduiąc de nova radice w Grodnie Wielebne Panny Brygidki po skupionych w Mieście Placach na zamurowanie Kościoła y Klasztoru obróconych, nabywaiąc wiecznością różne do tego Funduszu Dobra, jako to: Kochanow od Łukasza Andrzejowicza Woyny, Uzłowce od Piotra Piaseckiego Starosty Bolnickiego, Krzemienice wielką y dolną od Kazimierza y Reginy z Ratomskich Wolskich Małżonkow, wspomnione Dobra obróciła na Fundusz wieczysty Wielebnych Panien Brygidek wniosszy obligacye rozmaite Funduszem przepisane, a szczegulniey obwarowawszy, aby Panny Zakonne trzydzieści Panien Swieckich bezposażnych konserwowały, wszystko to nie podlega żadney wątpliwości, żadnemu ządysputowaniu, nie ma przeciw temu Funduszowi ani o Dobra Funduszem obięte sprawy W. Białopiotrowicz, zna jego solenną ważność, y z chęci Fundatorki szacowną Konstytucyami Seymowemi stwierdzoną, zna ich powagę y szanuie po Obywatelsku to, co Prawo niewzruszonym mieć chce, owszem ten sam Fundusz biorąc za fundament rzeczy z niego taki składa dowod.

Maiętność Krzemienica Wielka i Dolna w czasie Nastawania tego funduszu, była pod taxą z Dekretow Trybunalskich różnym Kredytorom podzielona za długi dawne Wolskich, które Dziad Oyciec i sam Kazimierz Wolski pod ów czas Dziedzic tey Maiętności zaciągnął, lecz że tenże Kazimierz Wolski nie był sam w stanie oswobodzenia Krzemienicy, z tych ciężarow prosił Wiesiołowskiey Marszałkowey żeby ona te Dobra z pod taxy okupiła i Klasztorowi na fundusz oddała, uczyniła to Wiesiołowska i oddawszy różnym Kredytorom Wolskiego na Krzemienicy będące summy, potym wieczność tych Dóbr u tegoż Kazimierza Wolskiego i Małżonki onego nabyła, a tym sposobem kupione Dziedzictwo Klasztorowi ustąpiła. Czytać wyrazy funduszu od tych słow: *nam cum defuncto Illustrissimo meo Desiderato Coniuge &c.*

Do których funduszu wyrazow składa się także zrzeczenie Kazimierza i Reginy z Ratomskich Wolskich Dziedzictwa Krzemienicy dla Wiesiołowskiey pod Rokiem 1641. 8bra 17. dnia datowane w Metrykach Litewskich przyznane, które czytać.

Powiadaią PP. Brygidki, że to była taxa wieczysta, a zatym Wiesiołowska okupiwszy Krzemieniec z pod takiey taxy była już w stopniu Kredytorow Dziedziczką, lecz gdy dotąd Dekretow Trybunalskich taxy wieczystey nieokazali, gdy do takiey solenności żeby taxą wieczysta, wychodziła potrzeba wprzód: aby Dziedzic stanąwszy przed Sądem zrzekł się na Kredytorow Dziedzictwa swego, gdy Kazimierz Wolski w Dokumencie swoim Wiesiołowskiey danym wyraża, że długi były przez Dziada Oyca i jego samego zaciągnione, a Wiesiołowska Marszałkowa po nabyciu już z taxy Krzemienicy w samym funduszu wyznała go być Dziedzicem, i od niego wieczność Krzemienicy kupiła, jakże można inaczey rozumieć i wnosić, tylko, że żaden Wolski Dziedzictwa na Kredytorow nie zrzekł się, a przeto że taxa była doczesną, kiedy się rzecz konkludowała przez nabycia Dziedzictwa od Wolskiego, nie zaś od Kredytorow, lepiey sama Fundatorka to doznała, gdy tak mówi: Composui deniq; totum
„ negotium, quod cum hærede bonorum Supererat auctaq;
„ persolutoria summa dificultates sopivi & tandem plenari-
„ am supra Nominatorum bonorum Krzemienica, cum suis

præ

„ prædiis resignationem jurisq; totius hæreditarii Juridi-
„ cam autenticam & personalem abdicationem per Illustr:
„ mea Domina Casimirum Stanislaum Wolski & Consortem
„ eius in Metrices Sacræ Rei Majestatis Varsaviæ factum
„ &c. Obtinui sic Demum adeptam proprietatem & heredi-
„ tatem Monasterio Grodnensi resignavi.

Dwa wyż wyrażone Dokumenta fundusz Wiesiołowskiey Marszałkowey Litewskiey w Ru 1642. Junii 20. dnia w Metrykach Litewskich przyznany, i to zrzeczenie Wolskich 1641. z Dobr Krzemienicy Wielkiey i Dolney są PP. Brygidek, twierdzą naymocnieyszą są w samey rzeczy tranzakcye z natury swoiey ważne przyznane, Konstytucyami potwierdzone, wiekami upoważnione, których i W. Białopiotrowicz zażywaiąc do iasnego samychże PP. Brygidek przekonania, wydziwić się nie może, za co PP. Brygidki we wszystkich Pismach i Drukach swoich tegoż samego funduszu wzywaią, i do Szydłowic gdy te Dobra wcale do funduszu, ani do jego obligacyi nie należą, takie pisma niezgodne z prawdą i Dokumentami podawali na Seym, takie wynoszą Załoby, nazywaią Szydłowice Funduszowemi, a tych Dobr wspomnianych nawet w funduszu nie maią; i dla tego uciekaią się skwapliwie do Rady Nieustaiącey i do Seymu, bo ani Rada, ani Seym Fuduszu nie czyta i czytać nie będzie, a u Sądu dowodnie rzeczy okazać trzeba, czego więc PP. Brygidki nie chcą, albo nie wiedzieć zdaią się względem natury tych Dobr, kiedy i jak do ich possessyi doszły? tedy na przekonanie i strony i Sądu W. Białopiotrowicz o te Dobra maiący sprawwę jasną i niewątpliwą kładzie wiadomość.

Maiętność Szydłowice osobne fundum do Dziedzictwa tychże samych Wolskich należącą z pod jednychże Dekretow y teyże taxy posiadali Kredytorowie Wolskich, na owczas gdy Wiesiołowska Marszałkowa W. Litewska zakończyła już swóy fundusz dla PP. Brygidek w Dobrach Kochanowie, Uzlowcach y Krzemienicy Klasztorowi oddanych, a ponieważ Krzemienica od Wiesiełowskiey nabyta jedneyże natury ulegała długom, Kredytorowie Wolskiego pomieszczeni na Szydłowicach, chcieli repetycyą summ swoich rozciągać do Krzemienicy, od czego ochraniaiąc te Dobra Wiesiołowska Marszałkowa Litt. pozniey już po funduszu opłaciła także Kredytorow Wolskiego na Szydłowicach lokowanych y te Dobra w summach przez nią wypłaconych z wlewkami y przezyskami prawnemi, jakie jey służyły, testamentem PP. Brygidkom na domurowanie Kościoła, czegoby w nim jeszcze niedostawało, ustompiła, niemogła zaś Wiesiołowska Marszałkowa Litewska dać Brygidkom Dziedzictwa Szydłowic, bo sama nie była Dziedziczką, a jakie Prawo jey służyło w stopniu Kredytorow Wolskiego, takie Klasztorowi przelała, przelała niewzieła podobnego zrzeczenia od Wolskich na Szydłowice, jakie otrzymała na Krzemienice, a gdy go niewzieła przed testamentem, tedy już po tey dacie pozniey wziąć niemogła, wyraziła zaś w Testamencie, że Krzemienice wiecznością od Wolskich kupiła y Klasztorowi oddała, pisząc te słowa „ Maiętność nazwaną wielką Krzemienice z Folwarka-
„ mi do niey należącemi w Powiecie Wołkowyskim wiel-
„ kiemi trudnościami obciążoną oswobodziłam y potym od
„ JP. Kazimierza Stanisława Wolskiego y Pani Małżonki
„ Jmci wiecznością nabywszy, na ten Klasztor tak wszystkie
„ summy oryginalne jako y wskazy jako y tę wieczność wla-
„ łam.

Daley co do Szydłowic takie położyła wyrazy „ Za nastąpieniem pra-
„ wnym od Niebofzczyka JP. Steckiego Chorążego Ofzm:
„ a po nim Sukcessorow onego o ewikcyą na też Maiętność
„ Krzemienice summy czterdziestu pięciu tysięcy złch Polch
„ na zastawę Maiętności Szydłowic z Folwarkiem Zdębkow-
„ skim w Powiecie Wołkowyskim leżących, Pana Baranowi-
„ cza y drugich Dłużnikow y Sukcessorow Niebofzczyka Pa-
„ na Steckiego po długich zaciągach y trudności prawnych
„ przyciśnionam będąc, te Szydłowice z Folwarkiem Zdęb-
„ kowskim, czegom nigdy niepotrzebowała y bardzom tego
„ nieżyczyłam summami niemałemi spłaciłam, przy drugich
„ Uczestnikach JP. Chrząstowskiemu Iostygatorowi W. X. Litt:
„ wielką summę już dawszy, ieszczem piętnaście tysięcy y
„ pięćset złch Polch za odzyskaniem Folwarku Zdębkowskie-
„ go, a podaniem w Possesyią moią zapisaciem się musiała,
„ tedy jako tę Maiętność Szydłowice, którą w Possesyi mo-
„ moiey mam jako y ten Folwark Zębkowski, który opła-
„ cić opiłałem się, po śmierci moiey na tenże Konwent Gro-
„ dzieński Panien Zakonnych, Reguły Swiętey Brygidy z
„ kondycyią niżey mianowaną tym Testamentem moim na
„ wieczne czasy oddalaiąc wszystkich powinnych Sukcesso-
„ row moich zapisuię, y prawa moie, wszystkie summy iści-
„ zny przezyskowe y taxy wieczyste y wszystkie należności
„ y części Sukcessorow Niebofzczyka Pana Steckiego Chor:
„ Ofzm: mianowicie różnych Osob JP. Chrząstowskiemu zapi-
„ sanych y od niego mnie należących części JP. Piotra Bur-
„ by y JP. Troiana Tołoczka y Małżonki onego od Pana Ma-
„ cieia Garabowskiego y Małżonki jego zapisanych na ten
„ mianowany Konwent Grodzieński wlewam, a to z takowe-
„ mi kondycyami, aby JP. Xleni z przychodow tey Maiętno-
„ ści Szydłowickiey y Folwarku Zdębkowszczyzny w Ko-
„ ściele w Grodnie przez mnie zmurowanym, Czegoby iesz-
„ cze niedostawało, kończyła „

Widzieć w tey treści Testament Wiesiołowskiey 1645. Apr: 25. z Metryk W. X. Litt: wyięty.

Tym Testamentem Wiesiołowska Marszałkowa oddaliła na wieczne czasy wszystkich powinnych y sukcessorow swoich od sum, ktore Klasztorowi zapisała; Szydłowic zaś wiecznymi czasy Brygidkom dać nie mogła; bo nie miała nabytey od Kazimierza Wolskiego tychże Dóbr wieczności, a czego sama nie była Aktorką y właścicielką, tego z osoby swoiey innemu udzielić niemogła; Natym się opiera cały Stan sprawy, jeśli Panny Brygidki złożą równe zrzeczenie na Szydłowice od Wolskiego, jakie okazuie się na Krzemienice, W. Białopiotrowicz natychmiast utratę sprawy zakłada, procedować nie będzie, owszem kosztow poniesionych odstąpić przyrzeka y przeciwne nadgrodzić ofiaruie się; lecz kiedy Panny Brygidki nie składaiąc tych potrzebnych y koniecznych Dziedzictwa dowodow, przywłaszczać sobie Szydłowice za fundufzowe ośmielaią się, a w fundufzu tych Dóbr niemaią y niechcą do tego przyznać się, że im tylko należą summy na tych Dobrach z Possesyą przewlekowane, jest to publiczne pogorszenie taić grzech cywilny, ten jednak Stanowi Duchownemu był w podobnych okolicznościach zwyczayny.

Gdy bowiem Rzecz-pospolita przez Konst: 1635. zakazała alienacyi Dóbr od Stanu Rycerskiego, oprócz funduszow de nova radice, których sposob czynienia przepisała, Stan Duchowny staraiąc się potwier-

potwierdzać defekta niektórych fundufzow swoich, wyiednywał sobie ich approbacye Konstytucyami Seymowemi, rozumiały y rozumieią Panny Brygidki, że gdy Possesyą summowną Szydłowic, które im się dostała za Testamentem Wiesiołowskiey potrafiły podciągnąć pod approbacye fundacyi swoich kilko Konstytucyami na obronę swoią cytowanemi fundusz ich potwierdzaiącemi, iż tym podstępnym obrótem otrzymały Dziedzictwo Szydłowic iże im to dały Konstytucye, czego sama Wiesiołowska dać nie była mocna, a uporczywie na to zgodzić się niechcą, że chociażby była naywiększa liczba Konstytucyi fundacye Zakonne approbuiących, tedy te Konstytucye potwierdzaiąc Dokumenta ubespieczaią to, co się w tych Dokumentach stanowi, a niemogą żadnym sposobem przemienić natury rzeczy y zastawy obrócić w Dziedzictwo, tychże samych Konstytucyi używa W. Białopiotrowicz na wzmocnienie własnego interessu y mówi, że Konstytucye co do funduszu Panien Brygidek na Dobra Uzłowce, Kochanow y Krzemienice potwierdziły im Dziedzictwo, bo Wiesiołowska była tych Dóbr Dziedziczką, oddała ie ważnie Klasztorowi jak swoią własność, też same Konstytucye co do Testamentu Wiesiołowskiey, jeśli y Testament pod fundacye podciągnąć godzi się, nie mogły dać Dziedzictwa Szydłowic Pannom Brygidkom, bo go sama Wiesiołowska dać nie mogła nie wziowszy zrzeczenia od Wolskiego, jako więc Testament służy Pannom Brygidkom na summy z Possesyą Szydłowic przewlewkowane tak y Konstytucye potwierdziły należące im summy, ta jest prawdziwa Klasztoru własność, na którey Panny Brygidki nie przestaiąc, zawsze starały się przez niesprawiedliwą uzurpacyą sięgać do dziedzictwa Szydłowic.

Posłużył im za pretext wzmieniony proceder prawny imieniem Wch Wolskich przeciwko całemu fundufzowi o Dobra Krzemienice, Kochanow, Uzłowce y Szydłowice, w Trybunale rozpoczęty y zapadły w Ru 1753. Febr: 28. dnia Dekret copiarum spraw z instancyi tychże UU. Wolskich, którego potym procederu w niedostatku dowodow Sukcessyi, ciż UU. Wolscy zaprzestali. Lecz WW. PP. Brygidki zamykaiąc Wolskim drogę popierania kiedyżkolwiek tey sprawy, na Seymie 1775. Ru ostatnią w ten czas zdobyli Konstytucyą, iterum fundacye swoie potwierdzaiącą, która na tych kończy się słowach: „ a zatym wszelkie „ przeciwko wspomnionemu funduszowi ex cujus vis instan„ tia seu delatione jąkimkolwiek pretextem zaszłe processa „ prawne in quolibet foro znosiemy.

Ten warunek służyć miał PP. Brygidkom z Wolskimi na skassowanie ich procederu przeciwko funduszowi rozpoczętego, nigdy jednak Dziedzictwa Szydłowic Klasztorowi nie nadawał, zawsze rzecz została w swojey istocie, którey przemienić żadne wynalazki nie zdołaią, ten warunek zniosł procedera zaszłe in quolibet foro przeciw funduszowi rozpoczęte, bo te zawsze były y będą daremne, ktoby chciał co przeciwko funduszowi ze wszech miar ważnemu poczynać, lecz tenże warunek nie kładnie takiego zakazu, ażeby po tey Konstytucyi nikt na przyszłość Dóbr Szydłowic niedopominał się, gdy te nie należą do funduszu, ale są za Testamentem w summach posiadane, a zatym zakaz prawa respective funduszu na przeszłość uczyniony, nie zaymuje rzeczy y procederu in posterum z Testamentu wynikłego.

Y tak się stało, że W. Białopiotrowicz widząc oczewiście z świętych tego Testamentu Wiesiołowskiey wyrazow: iż Dobra Szydłowi-

B

dłowice ſą tylko w ſummach Brygidkom zapiſanych, przez nich dzierżane poźniey po oblacie Konſtyt: 1775 dla Panien Brygidek zaſzley, otrzymał z łaski Nayjaśnieyſzego Pana Przywiley juris Caduci do exempcyi tych Dòbr, jako po wygaſłey Linii Dziedzicow, ſzafunkowi J. K. Mci podległych, *widzieć Przywiley 1775. Apr: 14. dnia datowany.*

A ponieważ ztego Przywileju wynikała ſprawa nie tytułem alienacyi Dóbr, o które forum być powinno w Ziemſtwie, lecz proſta exempcyina między Aktorem uprzywilejowanym, a ſumnownemi Poſſeſſorkami zachodząca, przeto za przewodnictwem Konſtyt: 1598. vol: 2. fol: 1598. y Konſtyt: 1766. wydał pozew Pannom Brygidkom do Sądow Aſſeſorſkich W. X. Litt:

Słowa Konſtytucyi pod tytułem o Pozwach Zadwornych w W. X. Litt:

„ A jeśliby kto mianuiąc kadukiem na nas ſpadłym, albo uſtaniem „ prawa lennego, abo Dobry naſzemi do ſzafunku naſzego na„ leżącemi uproſiwſzy ſobie co pod Szlachcicem y za Dworem „ naſzym pozwał, takową ſprawę ſądzić będziem jako nayry„ chley, aby Szlachcicy za Dworem naſzym niepotrzebnie po„ włòczeni niebyli, a gdy prawo y ſprawiedliwość pozwanego „ pokaże ſię być ſłuſzna, tedy Aktor powinien za nieſłuſzne wy„ zwanie Szlachcica o własność jego, zapłacić pozwanemu 200. „ kop Litewſkich winy, y wſzyſtkie nakłady pozwanego pra„ wne, na które pozwany przyſięże, zaraz in inſtanti u tegoż „ Sądu naſzego Zadwornego. Co my pozwanemu na Aktorze „ zaraz przy uznaniu prawa ſkazać mamy.

Konſtyt: 1766. w uſtanowieniu Regeſtrow Aſſeſorſkich naznaczyła trzeci Regeſtr *fiſci* „ do którego ſprawy wſzyſtkie Szlacheckie, „ to jeſt: ważność uznania przyw lejow, bądź między Swiec„ kiemi, bądź między Duchownemi &c. należeć będą.

Wſpomnione Konſtytucye w treści wyż wyrażoney przepiſały W. Białopiotrowiczowi drogę dokąd za przywilejem jemu ſłużącym, po oſiągnieniu ſprawiedliwości udać ſię powinien, w tey zatym naturalney na kognicye przywilejow Juryzdykcyi in conſequenti rozpoczętego procederu.

1784. Febr: 27. dnia wypadł Dekret kontumacyiny na Wielebne Panny Brygidki, za którym ſprowadzona do Szydłowic exekucya Urzędowa.

1785. Febr: 28. dnia Dekret zaſzedł oczewiſty pod prezydencyą J. O. Xcia Jmci Kanclerza teraznieyſzego Marſzałka Trybunalſkiego, którym kopią ſpraw cum comportatione wſzyſtkich Dokumentow do tey ſprawy ſtoſuiących ſię przez Wielebne Panny Brygidki Klaſztoru Grodzieńſkiego, ſub nexu juramenti ſupra veram ac totalem eandem comportationem przez Plenipotenta tychże Wielebnych Panien Brygidek circa principale præſtandi dać nakazano, y rozprawę in futura juris ſub pæna perſonalis infamiæ determinowano, *ſkłada ſię Dekret z atteſtacyą oddanych kopii ſpraw.*

Nie ſtawały podówczas Panny Brygidki de exceptione fori przyjeły Sąd Aſſeſſor: i z natury ſprawy, i z przepiſu wyż wſpomnianych Konſtytucyi właściwy, lecz póty tylko ciąg ſprawy i proceder żadnemu nie podlegał zmieſzaniu, do pòki nie poſtrzegły Panny Brygidki, że ſię zbliżaią aktoraty w Aſſeſſoryi, które do oczowiſtey były wynieſione rozprawy.

A tu iuż Nayiaśnieyſzy Trbłł niech ſię łaſkawą zaſtanowi uwagą, kto kogo i iak zdrożnie od Prawa za powodem ſprzyiaiących okoliczno-

liczności po rozmaitych ciągnoł Magistraturach? pomiarkowawszy albowiem Panny Brygidki, że im w żadnym Sądzie, i nigdzie rozprawa oczewista pożyteczna być nie może, że z komportacyi decydowaney i possessya zastawna Dobr Szydłowic i summy iakie na tych Dobrach przez Wiesiołowskę Marszałkowę są przewlewkowane, iasno dowiedzione będą, rzuciły się do Rady Nieustaiącey, wywodząc przez Memoryał tam podany Konst: fundacye sobie approbuiące udawały Dobra Szydłowice za funduszowe, wiedząc, że Radzie Funduszu czytać, i Sprawy roztrząsać prawo zabrania, wnosiły na ostatek, że Konstytucya 1775 zaszłe procedera przeciw funduszowi zniosła, a lubo W. Białopiotrowicz w swoiey odpowiedzi przekładał całą istotę rzeczy, jakim sposobem Szydłowice posiadaią Panny Brygidki, i że warunek w Konstytucyi 1775. służy tylko do przeszłych procederow przeciwko Funduszowi zaszłych, a sprawa W. Białopiotrowicza pozniey. z przywileiu po Konstytucyi wzięcego nie rozciąga się do Funduszu, i tylko iest za Testamentem o Exempcyą Szydłowic intentowana. Rada jednak w rezolucyi swoiey żadnym domysłem nie zrozumianey, zakończyła ią na tych słowach: „ Przeto nie wdaiąc się w kwestyą

„ Sądowniczą, Jus personarum w sobie zawieraiącą,
„ a w tak wielce interessuiącym całą powszechność
„ zagadnieniu, iuż powagę prawa, iuż beśpieczeństwo wła-
„ sności Szlacheckich obeymuiącym, rozwiązanie onego u-
„ znaiemy być nayprzyzwoiciey i iedynie należnym Sta-
„ nom zgromadzonym, co do decyzyi, jeżeli naprzeciw tey-
„ że Konstytucyi 1775. komukolwiek zostaie ieszcze jus a-
„ gendi w Sądowych Juryzdykcyach o Dziedzictwo Szy-
„ dłowic?

Napisała nawet Rada w Prologu teyże rezolucyi te słowa: „ Wi-
„ dziemy Fundusz WW. PP. Brygidek Konwentu Grodzieńsk:
„ na Szydłowicach per specificum uczyniony. „ A iednakże
„ kto tylko czytać umie, w całym Funduszu słowa tego Szydłowic nie znaydzie. Z tym wszystkim, gdy ta zeszła Rządowa Magistratura nie sądząc o rzeczy, i kwestyi Sądowniczey nie rozwiązuiąc, całkiem oparła się z rezolucyą swoią o fundusz ktory żadnego z Szydłowicami związku nie ma, ośmieliła Panny Brygidki, że na Seymie 1786. podali Proiekt nietylko approbacyi Funduszu, aleteż w szczegulności ubespieczenia sobie Szydłowic. Lecz ten Proiekt po odpowiedzi nań przez pismo uczynioney, nie był przyięty od Stanow Rzpltey.

Widząc tedy WW. PP. Brygidki, że ich jest Interessem jak naybardziey zamieszać Sprawę, a nigdziey jey niedać pod ściste rozpoznanie, użyły tey Rezolucyi Radney do widoku dowcipnie ułożonego.

W. Woyniłowicz Generał Adjutant Buławy W. W. X. Litt: skrewniony blisko z Domem WW. Kobylińskich do obrony sprawy PP. Brygidek troskliwie interessuiących się, nabywszy Sukcessyą Ewentualną od WW. Ignacego i Felicyana Wolskich nie tylko w Dobrach Krzemienicy i Szydłowicach, ale nawet w Kochanowie i Uzłowcach, które nigdy w Imieniu Wolskich nie były, pozwał tym tytułem wszczynaiąc sprawę przeciwko Funduszowi PPny Brygidki o determinacyą fori do Trbłu, i razem W. Białopiotrowicza sprawę osobną w Assessoryi za Przywileiem tylko o jedne Szydłowice maiącego.

Przeciwko takowemu zapozwaniu WW. PP. Brygidki tylko na powodztwo W. Woyniłowicza, nie zaś W. ex-Pisarza z ktorym

 Akto-

Aktoratu nie miały, ani-też pozwanemi do Trybunału były, stanęły o excepcyą Sądu w Trybunale, składaiąc Rezolucyą Rady Nieustaiącey na przeciw cytacyi Woyniłowicza Fundufzowe Dobra zaymuiącego. A zaś W. Białopiotrowicz stanął o odesłanie teyże sprawy przed Sąd Assessorski.

Trybunał po takich kontrowersyach z iedney strony widząc W. Woyniłowicza kwestyonuiącego Dobra fundufzowe, Konstytucyą utwierdzone, nazwał jego powodztwo vim Legis zaymuiącą, i z tego względu przychyliwszy się do Konst: 1775. i Rezolucyi Radney Sprawę na instancyą W. Woyniłowicza przyniesioną do Rezolucyi Stanow zachował. Nierozwiązał jednak Dekretow Assessorskich poprzedniczo zapadłych, i żadney na nie rezolucyi nie dał, ani zakazał W. Białopiotrowiczowi konczenia sprawy w tymże Sądzie przeciwko Brygidkom rozpoczętey, i po kopii spraw do oczewistego rozwiązania blisko przypadaiącey. Czytać Dekret Trybunalski.

1788. Januar: 7. dnia, w którym ani wzmianki o Dekretach Assessorskich niemasz.

Gdy więc tym Dekretem Trybunalskim zniesione i tknięte nie zostały Dekreta Assessorskie w sprawie W. Białopiotrowicza z WW. Brygitkami zapadłe, gdy WW. Brygidki ani zniosły, ani-też znieść mogły Dekretow Assessorskich, bo też do zniesienia onych i Pozwu i Aktoratu przeciw W. Białopiotrowiczowi nie miały, bez czego nikt nic u Sądu podług Prawa nie wygrywa, gdy na ostatek moc Dekretow Assessorskich pod wyrok Trybunału podpadać nie może, a Trybunał samą tylko sprawę W. Woyniłowicza nazwawszy vim Legis zaymuiącą, nie zniosł Dekretow Assessorskich w sprawie szczegulney W. Białopiotrowicza z WW. Brygidkami, w jakiey niema sporu de validitate Legis, a w jakiey stanął Akcessoryiny wyrok Naywyższey i równey Trybunałowi Juryzdykcyi Sądu Assessorskiego.

Przypadł tandem Aktorat W. Białopiotrowicza z dawnych wpisow w Sądzie Assessorskim z WW. Brygidkami, pilnowali tey sprawy z obustron Plenipotenci w decyzyi Sądowey wyrażeni, stawały PP. Brygidki przez kontrowersyą do Sądu wniesioną o Remissę Sprawy do Stanow Seymuiących; na co decyzya stanęła w tych słowach: „ My Król Rezolucyą swoią na żądaną przez „ Wielebne Panny Brygidki Remissę ad principale zawiesiwszy, satysfakcyą Dekretowi oczewistemu Naszemu w „ Roku 1785. dnia 28. Febr: przy uczynieniu dylacyi co„ piarum spraw komportacyą wszystkich Dokumentow „ przez WWbne PP. Brygidki Grodzieńskie decyduiące„ mu determinowaliśmy, i proceder nakazaliśmy„ *in Procedendo* PP. Brygidki odstępuiąc od Rozprawy kondemnowały się. *Widzieć Dekret Oczewisty Assessorski* z zapisaną *post decisum Accessorium kondemnatą.*

Niezastanowili się nad tym Plenipotenci Panien Brygidek, że w sprawie po Dekrecie Copiarum spraw do Oczewistego rozsądzenia przypadłey, po Dekretach Oczewistych Assessorskich proceder w swoim Sądzie nakazuiących, Sąd Assessorski niemógłby chybą łamiąc własne Dekreta per Accessorium dać Remissę na Seym, tylko ex Principali, nie ufaiąc zaś nigdy sprawie i nie maiąc czym bronić Dziedzictwa Szydłowic, postanowili nie czekać Rezolucyi Pryncypalney, ale po zapadłey wspomnioney decyzyi przez oświadczenia niejakieś i przez druki na Seym teraźnieyszy rozdane, przed Stany Seymuiące na Sąd Assessorski

zanie-

zanieśli skargę: *skłádaią się te pisma z odpowiedzią na nie wzaiemnie podaną.*

Nie przestaiąc na tym WW. Panny Brygidki i nie czekaiąc nawet co stany teraz Seymuiące względem ich zażaleń postanowią przykładem dotąd niepraktykowanym zapozwali W. Białopiotrowicza, prosząc kary za Ewokacyą, gdy on ich nigdzie nie Ewokował, tylko kontynuował swóy proceder z natury spraw w Sądach Assessorskich właściwie rozpoczęty, gdy on tamże sprawę kończyć musiał w konsekwencyi zapadłych Assessorskich Dekretow, gdy mu Sąd Trybunalski kontynuacyi sprawy nie zabronił i Dekretow Assessorskich nie rozwiązał, prosząc o kary kontrawencyine, których on nie zasłużył, chyba w tey mierze, że Assessorya pilnuiąc własnych Dekretow nie decydowała żądaney dla Panien per Accessorium Remissy, lecz Assessorya mogłaby to uczynić ex principali i na ów czas stosowny swóy do Rezolucyi Rady i Dekretu Trybunalskiego dać wyrok, prosząc daley, żeby Sąd Trybunalski odebrał sprawę Sądowi Assessorskiemu in principali procedendo zostaiącą, żeby niesłychanym krokiem zastanowił Exekucyą Dekretu Assessorskiego w ultymarney konwikcyi wypadłego.

Takiey śmiałości w stronie przeciwney, widząc zbytek nagany godny, odwołuie się W. Białopiotrowicz do waloru Dekretow Assessorskich równą powagą z Dekretami Trybunalskiemi ubespieczonych, niech Sąd Nayjaśnieyszy wpatrzy się w Konstytucye niżey wyrażone, a złamać ich zapewna nie zechce, dla tego żeby W. Białopiotrowiczowi zatamował sprawiedliwość i odsunął jey skutki, których się zawsze lękaią Panny Brygidki.

Konst: 1699. vol: 6to: fol: 76. Titulo *Reassumpcya:* „ Dekretow Assessorskich i Relacyinych J. K. Mci, Trybunał W. X. Lit: „ także Sądy J. K. Mci Dakretow Trybunalskich oczowistych znosić nie maią, sub ammissione Causæ, jeśliby się „ takowe znaydowały, kassowano, i żeby podobne in futurum nie były, warowano.

Toż Konst: 1766. Titulo Ordynacya Sądow Zadwornych Assessorskich Dekreta tychże Sądow z Dekretami Seymowemi porównała i żadney kwestyi przeciw onym czynić nie dozwoliła.

w Ostatku Konst: Traktatowa 1768. powagę Juryzdykcyow zabespieczaiąc, nayściśley zastrzegła bespieczeństwo Dekretow walor onych policzyła inter materias Status.

Między mnóstwem licznych wybiegow, któremi Panny Brygidki zwłoczyć tę sprawę usiłuią, były i takie zarzuty, że ponieważ znayduią się Sukcessorowie do Dóbr Szydłowicz z niewygasłey Linii Wolskich, zatym potrzeba czekać spólney ze wszystkiemi rozprawy, a co do tąd odpychali Sukcessorow warunkiem w Konstytucyi 1775. zaszły ich proceder prawny znoszącym, to teraz wspólną z W. Woyniłowiczem pomocą odnowić pozwalaią.

Nie jest tak ciemny W. Białopiotrowicz, ani chce być tak niesprawiedliwym, żeby tego nie znał, że Sukcessorowie Kazimierza Wolskiego, jeśli prawdziwie Existunt, są bliżsi do odebrania Szydłowicz i w ten czas Przywiley post Extinctam Lineam Dziedzicow otrrymany upadać powinien, lecz to nie przeszkadza W. Białopiotrowiczowi do kończenie sprawy z Pannami Brygidkami, którym jaką summę odda za Szydłowice W. Białopiotrowicz, taką sam od Sukcessorow po wyprobowaniu przez nich Aktorstwa odbierze, a i sami Sukcessorowie niegdzie in-

dziey, tylko w Sądzie Aſſeſſorſkim de nullitate przywileiu rozprawić ſię z natury ſprawy będą obowiązani.

Ponieważ na wſtępie tego piſma jaſno jeſt ukazanym, że Szydłowice nie ſą Dobrami Funduſzowemi, że Wieſiołowſka Marſzałkowa W. Litt: te Dobra późniey po funduſzu ſpłaciwſzy z n ch Kredytorow Wolſkiego, w ſummach tylko jakie jey należały Brygidkom przewlewkowała, ponieważ wſzyſtkie Konſtytucye przez Panny Brygidki na ich obrone użyte approbuiąc fundacye nieodmieniły i natury rzeczy odmienić nie mogły, ponieważ Rzplta Konſtytucyami Seymowemi nigdy ni komu cudzey własności nadać nie może, chyba gdyby Dobra jakim wyſtępkiem przekonanego Obywatela były ſkonfiſkowane, y ſtały ſię wprzód własnością Rzeczy - Połpolitey, czego w przypadku teraźnieyszey Sprawy widzieć nie można, ponieważ W. Białopiotrowicz Uprzywileiowany od J. K. Mci Pana Miłł: do okupna tych Dóbr Aktor in conſequenti tegoż Przywileju nie przeciwko Funduſzowi ani dobrom przez Funduſz zaiętym, lecz w porządku wykupna y odłożenia Pannom Brygidkom za Teſtamentem Wieſiołowſkiey ſumm uſtompionych proceder w Sądzie Zadwornym Aſſeſorſkim zaczoł, kontynuował y kończyć powinien, a zaś Rezolucya Rady y do niey ſtoſowny Dekret Trybunalſki miały na widoku ſam tylko Funduſz Panien Brygidek y jego walor nienaruſzony y w tę dyſtynkcyą ſprawiedliwą między Funduſzem a Teſtamentem Wieſiołowſkiey jaka z ſprawy rozpoznaney wypływa, nie weſzły, zwłaſzcza gdy W. Woyniłowicz pozwem ſwoim do Trybunału wynieſionym o wſzyſtkie Dobra Funduſzowe Uzłowce, Kochanow, Krzemienice y o Szydłowice tytułem Sukceſſyi w tych Dobrach od Wolſkich nabytey, dał powod zaſtanowienia ſię Sądowi nad ſamym tylko Funduſzem, przeto jeśli Sąd Nayiaśnieyſzego Trybunału z dobroci y ſprawiedliwości ſwoiey w tę ſłuſzność weyrzeć raczy, uzna zapewne, iż Dekret Trybunalſki ſprawę do rezolucyi Stanow Seymuiących zoſtawuiący między W. Woyniłowiczem y Pannami Brygidkami względem Dóbr Funduſzem zaiętych, brać ſwoią exekucyą powinien, nie zaś nad Funduſz nie obeymuiący cudzego Dziedzictwa, y kiedy te Strony pretenduią, ażeby W. Białopiotrowicz do ſpolney z nimi należał remiſſy, chętnie ſię na to zgadza, lubo przeciw Funduſzowi ſprawy nie ma y mieć niechce, proſi jednak ażeby ta ponowiona na Seym Remiſſa była z warunkiem non involvendo ſprawy między W. Białopiotrowiczem a Pannami Brygidkami o Szydłowice Dekretami Sądow Aſſeſorſkich W. X. Litt: obiętey.

A ze wſzyſtkich względow, kiedy Trybunał zapatruie ſię na Prawo jakie ſprawy w Regeſtrze Remiſyinym mieścić ſię mogą y do czego Determinacya Sądu jeſt wolna, a w jakim zamiarze WW. PP. Brygidki nie na przeznaczenie rozprawy, Lecz na znieſienie oney na zawſze ſzukaią rezolucyi z Trybunału mimo Rezolucyą Aſſeſorſką y do znieſienia oney w ten czas, kiedy nietylko Dekreta Aſſeſorſkie przeiſtaczać, lecz ani ſamey ſprawy w czymkolwiek przeſądzać z Regeſtru Remiſſyinego Trybunał podług Konſt: 1764 mocy nie ma.

Będzie zatym nayſprawiedliwiey nie tykaiąc Dekretow Aſſeſorſkich uznać za niewłaściwą y Ewokacyiną tentacyą WW. PP. Brygidek, y ukarać Penami Ewokacyinemi podług Konſt: 1764 Titt: Trybunał.

